

BYŁY PREZES INTERPOLU FORMALNIE ARESZTOWANY

Były prezes Interpolu, a zarazem były wiceminister bezpieczeństwa publicznego Chin Meng Hongwei, który został zatrzymany jesienią 2018 roku w czasie podróży do swojego kraju, został formalnie aresztowany za korupcję – podała w środę chińska agencja Xinhua.

W krótkiej depeście napisano, że najwyższa prokuratura ludowa „wydała niedawno decyzję” o aresztowaniu Menga. Wcześniej jego sprawę badała państwowa agencja antykorupcyjna. W marcu został on usunięty z rządzącej Komunistycznej Partii Chin (KPCh) za „poważne naruszenie prawa i dyscypliny”.

Czytaj też: [Szef Interpolu zaginął? "Nie daje znaku życia od blisko tygodnia"](#)

Śledztwo w sprawie zaginięcia Menga rozpoczęto jesienią ubiegłego roku, gdy jego żona zawiadomiła policję, że nie było z nim kontaktu od 29 września, gdy udał się w podróż z Francji do Chin. Początkowo Interpol nie komentował doniesień o zaginięciu swojego szefa, jednocześnie pojawiły się nieoficjalne informacje, że Meng "zaginął nie we Francji". Wkrótce Interpol poinformował, że Meng ustąpił z funkcji prezesa, a chińskie władze ogłosiły, że toczy się przeciwko niemu śledztwo korupcyjne.

Czytaj też: [Interpol ma nowego szefa](#)

Meng jest podejrzany o przyjmowanie łapówek, szkodenie wizerunkowi partii i niewykonywanie poleceń partyjnego kierownictwa – poinformowała centralna komisja kontroli dyscypliny. Według niej były szef Interpolu „bez skrupułów wydawał olbrzymie sumy z publicznych funduszy na luksusowy styl życia swej rodziny”.

Żona Menga, Grace Meng, złożyła we Francji wniosek o azyl dla siebie i dwójki ich dzieci, twierdząc, że była śledzona, otrzymywała podejrzane telefony, a nieznane jej osoby robiły zdjęcia tablic rejestracyjnych jej samochodu, w związku z czym obawia się porwania – informowała rozgłośnia France Info.

Według agencji AFP Grace Meng napisała w marcu list do prezydenta Francji Emmanuela Macrona z prośbą, aby poruszył temat jej męża na spotkaniu z przywódcą Chin Xi Jinpingiem w czasie jego niedawnej wizyty w Europie. W liście napisała, że chciałaby się dowiedzieć, „gdzie jest i jak się czuje” jej mąż, z którym nie miała kontaktu od blisko pół roku.

Mimo jej prośby po spotkaniu nie pojawiły się doniesienia, że Macron rozmawiał z Xi o Meng Hongweiu

- podaje hongkoński dziennik „South China Morning Post”.

Pod rządami prezydenta Xi chińskie władze prowadzą szeroko zakrojoną kampanię antykorupcyjną, w ramach której ukarano już wielu wysokiej rangi urzędników. Według krytyków Xi wykorzystuje również kampanię do usuwania swoich przeciwników ze sceny politycznej.